

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 205

Warszawa, czwartek 1 lipca 1937 r.

Rok XII

Statek wojenny sowiecki zatopiony

Zatarg japońsko-sowiecki załatwiono Ale wojsko było o tym zapóźno zawiadomione

TOKIO, 30.6. Urzędowy komunikat donosi, że naprężona sytuacja polityczna na rzece Amurze, która zagrażała niebezpiecznymi następstwami na skutek zajęcia przez wojska sowieckie dwóch wysp amurskich Sennufa i Bolszoj, została załagodzona. Ponieważ rząd sowiecki zapewnił, iż oddziały wojskowe będą wycofane z wysp.

W nocy z dnia 28 na 29 b. m. ambasador japoński w Moskwie odbył konferencję z zastępcą komisarza spraw zagranicznych Stomoniakowem, oświadczając, że okupacja wysp, należących do cesarstwa mandżurskiego, i zagrożenie nie komunikacji rzecznej wzdłuż tych wysp przez wojska sowieckie nie mogą być uznane przez rząd japoński, który jest odpowiedzialny za obronę Mandżurii.

29 b. m. popołudniu odbyła się konferencja ambasadora z Litwinowem, który oświadczył, że rząd sowiecki wycofuje wojska z wysp oraz wydaje rozkaz, odwołujący skoncentrowane oddziały wojskowe w pobliżu tych wysp. Litwinow wyraził przekonanie, że rząd japoński poczyni również analogiczne kroki dla odprężenia sytuacji.

Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że rząd japoński pójdzie na rękę rządowi sowieckiemu w kierunku wskazanym przez Litwinowa.

Tokio, 30.6. Dowództwo armii kwantuńskiej komunikuje, że trzy kanonierki sowieckie ostrzelały na południe od wyspy Sennufa na Amurze oddział wojsk japońskich pełniących służbę pograniczną. Żołnierze japońscy odpowiedzieli ogniem. Jedna kanonierka została zatopiona, druga poważnie uszkodzona, trzecia zaś zmuszona do ucieczki. Starcie nastąpiło dlatego, że oddziały sowieckie i japońskie zapóźno były powiadomione o likwidacji zatargu na drodze dyplomatycznej.

Minister spraw zagranicznych Mandżukuo złożył na ręce sowiec-

kiego konsula generalnego w Harbinie energiczny protest przeciwko napaści sowieckiej, nalegając aby władze sow. wydały skuteczne zarządzenia, celem niedopuszczenia do zaostreżenia sytuacji, powstałej w rezultacie dzisiejszego napadu kanonierek na wojska japońskie.

Od dziś zapalki po 8 gr. Stempel na zapalniczkę 1 zł.

Stemplowanie — w urzędach skarbowych

Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, obniżające opłatę monopolową od zapalniczek do kwoty 1 zł. od zapalniczki kieszonkowej, 3 zł. od ściennych lub stołowej oraz 5 zł. od srebrnej lub złotej.

Rozporządzenie zabrania sprzedaży, nabywania i posiadania zapalniczek nieostemplowanych.

Przy wwożeniu zapalniczek z zagranicy na osobisty użytek, U-

rząd Celný będzie wydawał kwit, na podstawie którego w ciągu miesiąca należy zapalniczkę oddać do ostemplowania.

Osoby, posiadające zapalniczkę na osobisty użytek w dniu wejścia rozporządzenia, t. j. 1 lipca b. r. obowiązane są w ciągu 3-ich miesięcy złożyć je w kasie Urzędu Skarbowego do ostemplowania, przy czym każda osoba może zgłosić tylko jedną zapalniczkę, na osobisty użytek.

Król Karol opuścił Warszawę Dostojni goście w drodze do Krakowa

J. K. M. król Karol opuścił w środę Warszawę, udając się do Krakowa, skąd odjedzie dziś wprost do Rumunii.

W godzinach rannych przybył do pałacu Łazienkowskiego Pan Prezydent R. P. Przed pałacem ustawiona była kompania honorowa pułku strzelców podhalańskich ze sztandarem i orkiestrą. J. K. M. w towarzystwie Pana Prezydenta przeszedł przed frontem kompanii honorowej orkiestra odegrała hymny narodowe

rumuński i polski, po czym król z Panem Prezydentem, a wielki wojewoda Michał z marszałkiem Smigłym Rydzem zajęli miejsca w samochodach, udając się na dworzec Główny.

NA DWORCU

Przybycia dostojnych gości na dworcze oczekiwali p. premier, marszałkowie Senatu i Sejmu, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, inspektorowie armii: gen. Berbecki, gen. Römmel i gen. Pliskor, członkowie

poselstwa rumuńskiego, podsekretarz stanu MSZ Szebek, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz oraz szereg osobistości ze świata politycznego.

Na peronie dolnego dworca ustawiła się kompania honorowa batalionu stołecznego. Po pożegnaniu się J. K. M. król Karol wraz z ks. Michałem wsiadł do wagonu. Do drugiego wagonu wsiadł Pan Prezydent R. P., do następnego wagonu — p. marszałek Smigły - Rydz. Tym samym pociągiem wyjechała świta J. K. M. z ministrem spraw zagranicznych Antonescu oraz p. min. Beck, p. min. spr. wojsk. gen. Kasprzycki, 2-gi wiceminister spr. wojsk. gen. Litwinowicz i inni.

Pociąg królewski wyruszył o godz. 9.50 do Krakowa przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego.

KRAKÓW W OCZEKIWANIU KRÓLA

KRAKÓW, 30.6. Dzisiaj na kilka godzin przed przyjazdem króla Rumunii Karola II, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego, marszałka Smigłego - Rydza i wielkiego wojewody Michała, pomimo padającego lekkiego deszczu, odświętnie przystrojone ulice miasta zaroily się wielotysięcznymi tłumami publiczności, oczekującej przyjazdu dostojnych gości. Wśród tłumów zwracają uwagę liczne grupy ludności z blizszych i dalszych okolic w pięknych barwnych strojach regionalnych.

DROGA NA WAWEL

Dworzec kolejowy w Krakowie tonie we flagach i zieleni. Na peronie widnieje z żywego białego kwiecica upieczony wielki napis: „Traiasca Regele Carol II”. Przed dworcem na wyniosłych masztach, ozdobionych u szczytu emblematami państwowymi rumuńskimi i polskimi powiewają chorągwie o barwach polskich i rumuńskich.

Podobnie jest wzdłuż całej trasy, t. zw. „drogi królewskiej”, wiodącej poprzez ulice Basztową do Barbakanu, Floriańska, Rynkiem Głównym i Grodzką na Wawel. Szczególnie pięknie udekorowany jest Barbakan, w którym dzisiaj dostojnych gości powita prezydent miasta Krakowa.

Z Barbakanu wśród lasu chorągwi przez udekorowane ulice Floriańska, Rynek Główny i Grodzką dostojni goście i ich orszaki podążą na Wawel u wejścia do którego na placu bernardyńskim wznosi się wspaniała brama triumfalna.

Na Wawelu, na dziedzińcu arkadowym, na który wychodzą komnaty królewskie, straż honorową zaciągnął oddział podhalańskich pułku piechoty.

NOWY ŁAD

Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC” zł. 1.50.

Adres Admin. i Red. A. Jerozolimską 3a, m. 11. Konto P. K. O. 10666.

Płk. Kowalewski podsekretarzem stanu

Jak się dowiadujemy, płk. Kowalewski ma być w najbliższym czasie mianowany podsekretarzem stanu w Prezydium Rady Ministrów, zachowując swoje dotychczasowe funkcje w OZN.

Prof. Kolankowski ustąpił z Ozonu

Jak się dowiadujemy prof. Ludwik Kolankowski zrezygnował z funkcji kierownika O. Z. N. na miasto Lwów.

Nowy triumf powstańców Po zdobyciu Valmaseda droga do Santander otwarta

SALAMANKA, 30.6. Komunikat głównej kwatery powstańczej:

Na froncie armii północnej kontynuowaliśmy marsz w prowincji biskajskiej i zajęliśmy wzgórze, położone wzdłuż linii kolejowej w strefie górniczej. Nieprzyjacieli usiłował daremnie reagować na zachód od Penala. Helada.

We wtorek o godz. 12.30 zajęliśmy Valmaseda. W chwili wkraczania do miasta kompania batalionu nieprzyjacielskiego „Avelladana” poddała się w całości.

Kontynuując marsz w kierunku zachodnim wojska powstańcze zajęły El Sagubal, San Miguel, Anoncia, Portelo, Antullano, Lanavera i Lagarba. Na odcinku tym wzięliśmy do niewoli przeszło 500 jeńców.

Zdobycie miejscowości Valmaseda przez oddziały powstańcze stanowi poważny sukces, gdyż miasto to jest ważnym punktem strategicznym dla dalszej ofensywy na froncie baskijskim. Wkroczenie wojsk powstańczych do miejscowości Valmaseda poprzedzała zwycięska walka o zabudowania dworskie we wsi Sala odległej o 5 klm. od miasta. Wiest ta stanowiła bazę obronną dla oddziałów rządowych, które broniły się z 18 punktów oporu. Karabiny maszynowe oraz artyleria górska gwałtownie ostzeliwały

nacierające oddziały powstańcze. Szale zwycięstwa przeważały eskadry samolotów powstańczych, które dokonały lotów na tyłach i na skrzydłach armii rządowej, zmuszając do ucieczki, bądź też rozpraszając oddziały nieprzyjacielskie w górzystych pasmach.

Rządowcy, jak się okazuje, to pilili jeńców w jeziorach i stawach. Według pobieżnych obliczeń kilka tysięcy osób zostało

zatopionych pod Valmaseda, przez cofające się oddziały rządowe, które przed opuszczeniem osiedli splądrowali je doszczętnie podpalając większe gospodarstwa.

Ofensywa na Valmaseda odbyła się nocą pod osłoną lotnictwa. Bramy miasta zastano zamknięte. Pomimo spóźnionej pory ludność witała oddziały wojsk gen. Franco jako wybawców.

Wybuch petardy w żydowskim sklepie w Otwocku

OTWOCK, 30.6. (tel. wł.). Dziś o g. 12 w nocy w jednym ze sklepików żydowskich przy ul. Andriollego wybuchła petarda, która, jak ustaliło pierwotkowe dochodzenie policyjne, podłożona była prawdopodobnie pod podłogą i zaopatrzona w automat zegarowy.

Bomba zniszczyła całkowicie sklep i wszystkie towary, wartości około 6 tysięcy złotych.

Zadanych ofiar w ludziach nie ma.

Rzecz charakterystyczna, że właścicielka sklepu, mieszkająca w tym samym domu, nie słyszała zupełnie wybuchu, a zbudziła się dopiero wskutek rozchodzącego się swędu.

Do Otwocka przybyli przedstawiciele władz bezpieczeństwa z nadkomisarzem Bułą na czele dla przeprowadzenia dochodzeń.

We Francji bez zmian Komuniści atakują rząd ale głosują za pełnomocnictwami

godz. 3-ej rano votum zaufania 380 głosami przeciwko 228.

Wyniki głosowania były trudne do przewidzenia aż do ostatniej chwili, ponieważ komuniści oświadczyli, że uzależniają swe stanowisko od treści przemówienia ministra finansów Georges Bonnetta. Dopiero około 1.30 komuniści wyrazili gotowość poparcia rządu.

Tym nie mniej mówca komunistyczny, który ogłosił decyzję

swego stronnictwa atakował rząd. W szczególności komuniści zarzucają gabinetowi odstępstwo od punktu programu Frontu Ludowego, który przewiduje specjalne opodatkowanie większych majątków.

W ten sposób Izba przyjęła projekt pełnomocnictw dla gabinetu.

Obecnie projekt przechodzi do senatu, który rozpatrzy tę sprawę prawdopodobnie we czwartek.

Cała rodzina zatruta się ciastkami z cukierni żydowskiej

Policja 15 komis. prowadzi dochodzenie w sprawie zatrucia ciastkami całej rodziny. Zamieszkujący przy ul. Michałowski 3 Bolesław Michał Kędziński, kupił w cukierni „Nowoczesnej”, należącej do Pereca i Chany małż. Szturmacher — pół kila ciastek z jagorami i 10 sztuk — z jabłkami.

W niespełna półtorej godziny po

spożyciu ciastek, cała rodzina, to jest: Kędziński, żona jego Jarina i dzieci: 6-letni Jan i 8-letni Bolesław zachorowali z objawami zatrucia, do stajac boleści i torsji. Lekarz Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej stwierdził zatrucie.

Po udzieleniu pomocy, wszyscy zatruci, pozostali na leczeniu w domu.

Kościół wojujący

W czasie Kongresu ku czci Chrystusa Króla, odbywającego się właśnie w Poznaniu, poruszano kilkakrotnie zagadnienie Kościoła walczącego o sprawiedliwość społeczną.

Można powiedzieć nawet, że ta sprawa była jedną z osi Kongresu.

W dziejach Kościoła na przestrzeni ostatnich lat dzieł się najdonioślejszymi faktami były dwie encykliki: Rerum Novarum i Quadragesimo Anno.

Były one dowodem głębokiego zrozumienia przeciwności między zasadami katolicyzmu, a tym systemem społeczno-gospodarczym, który

zapanował w Europie XIX wieku.

Trzeba przyznać, że stanowcze słowa potępienia pod adresem ustroju liberalno-kapitalistycznego padły z ust Leona XIII wtedy, kiedy ustrój ten święcił swoje największe triumfy.

Wydawało się, że kapitalizm niesie ludzkości w darze dobrobyt i szczęście. A jednak przenikliwy wzrok Wielkiego Papieża dostrzegł, rysy na gmachu gospodarki europejskiej, dostrzegł krzywdę milionów, dostrzegł, że ustrój zbudowany na zasadach materializmu i głoszący niepomaganą wolność jednostki dążący do zysku indywidualnego

nie jest ustrojem chrześcijańskim.

Od tej chwili Kościół podjął walkę z proletariatem ludu robotniczego. Walka ta nie zawsze toczyła się z jedną kowym napięciem, nie we wszystkich krajach na wszelkich stopniach kościelnej hierarchii pojęto trafnie jej sens i cele.

Ale z roku na rok zrozumienie nie prawd społecznych Kościoła wojującego o sprawiedliwość było szersze i lepsze.

Ojciec św. Pius XI rozwinął myśli swego poprzednika w encyklice „Quadragesimo Anno”. Wykazał w niej m. in., że nie zawsze to co jest zgodne z prawem jest zgodne ze sprawiedliwością, wskazując

m. innymi wyraźnie na zyski kartelowe, jako niemoralne i stwierdzając, że bogactwa naturalne są dobrem społecznym.

Zagadnieniem myśli katolickiej polskiej jest przystosowanie tych wskazań do naszych szczególnych warunków, wyciąganie na tej podstawie wniosków praktycznych i podjęcie śmiałej walki o ich wcielanie w życie.

Kościół katolicki w Polsce, wojujący o sprawiedliwość społeczną w myśl nakazów pańskich i — Boskich, nie potrafi obawiać się ataków wrogów — broń z ich ręki sam bowiem wytrąci.

W. Z.

